

# Komentarze na forach internetowych

---

## *Gandharwa ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

Bardzo przepraszam pana Bordewicza z UM w Bydgoszczy, ale się bardzo myli, przez co zagraża wielkiej dotacji unijnej na gospodarkę odpadami w Bydgoszczy.

Dr Skowron, nie był tylko współpracownikiem strony miejskiej jako ekspert, ale także jest AUTOREM raportu środowiskowego, który z mocy Prawa ochrony środowiska ma zawierać nie tylko różne warianty lokalizacyjne, ale i technologiczne. Przemilczanie przez dr Skowrona długoletniej współpracy z firmą RAFAKO, która ma bezpośredni interes w wyborze konkretnej technologii w takim postępowaniu środowiskowym jest złamaniem podstawowego warunku dla autorów takiego opracowania, jaką jest zasada neutralności.

Nikt nie zamierza nikogo po sądach ciągać, choć złamano zapisy Ustawy o działalności lobbingowej. Wystarczy, że ekolodzy napiszą raport końcowy i wyślą do Komisji Europejskiej. Wtedy dofinansowanie unijne może być skrócone lub ucięte, Unia może też nakazać robić całe postępowanie od początku.

Naprawdę stać Bydgoszcz na takie błędy i dyletanctwo?

Pozdrawiamy  
Stowarzyszenie Silesia

## *Antykłamca( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

Czas skończyć ta paranoję związaną z budową "metropolitarnej " spalarni wg niesprawdzonych technologii podejrzanymi osobnikami. Nasze władze w dążeniu do usytuowania jej w pobliżu dużych osiedli będą winne wielu chorób i przedwczesnych zgonów. Czy ci ludzie są aż tak naiwni, niedouczeni, obtudni ,zaślepieni? Lepiej niech przepadną te pieniądze z UE aniżeli miałyby dojść do kataklizmu w naszym mieście. Poza tym jeżeli są ponoć dwie stolice w tym województwie niech również będą dwie spalarnie. Tłumaczenie ,że rząd daje pieniądze na 16 spalarni w tym momencie jest bzdurą. Ile stolic tyle powinno być spalarni.

## *Zagłoba ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

Zasady lobbingu zostały złamane?:

\* We wszystkich podejmowanych działaniach bezwzględnie przestrzegać przepisów prawa obowiązującego w Rzeczpospolitej Polskiej i ogólnie przyjętych norm etycznych.

\* We wszystkich kontaktach - zarówno z klientami, jak i przedstawicielami organów i instytucji władz publicznych - każdorazowo się przedstawiać, podając nazwisko i nazwę organizacji, którą reprezentują.

- \* Informować, w czym imieniu występują, z zachowaniem zobowiązań wynikających z tajemnicy handlowej.
- \* Nie rozpowszechniać - ani świadomie ani wskutek zaniedbania fałszywych lub mylących informacji oraz dokładać należytej staranności, by zapobiec powstawaniu takich informacji w sposób niekontrolowany.
- \* Nie udzielać nawet w sposób niezamierzony nieprawdziwych informacji co do swojego statusu w relacjach z przedstawicielami instytucji i organów władzy publicznej, ani też wytwarzać fałszywego wrażenia co do natury tych relacji.
- \* Nie używać niezgodnych z prawem i nieuczciwych metod w celu pozyskania jakichkolwiek informacji od przedstawicieli instytucji i organów władzy publicznej.
- \* Bezwzględnie przestrzegać poufności pozyskiwanych informacji.
- \* Nie odsprzedawać dla zysku osobom trzecim kopii dokumentów uzyskanych od przedstawicieli instytucji i organów władzy publicznej.
- \* Traktować wszystkich w tym zwłaszcza przedstawicieli organów i instytucji władz publicznych, Klientów oraz sprzymierzeńców i adwersarzy w prowadzonych sprawach z należyтым szacunkiem i uprzejmością.
- \* Przestrzegać zasad lojalności w stosunku do interesów Klienta bądź zleceniodawcy.
- \* Unikać w swojej działalności zawodowej konfliktu interesów wynikającego z reprezentowania sprzecznych interesów Klientów, jak też łączenia działalności zawodowej z pełnieniem funkcji w organach i instytucjach władzy publicznej.
- \* Nie wywierać niewłaściwymi, niezgodnymi z prawem i normami społecznymi, metodami wpływu na jakichkolwiek urzędników służby publicznej.
- \* Ani wprost, ani pośrednio nie oferować i nie przekazywać jakichkolwiek korzyści materialnych jakimkolwiek przedstawicielom instytucji czy organów władzy publicznej, jak też jakimkolwiek członkowi Parlamentu RP, personelowi ich biur lub rodzinom wszystkich wymienionych.
- \* Informować swoich Klientów, jeśli ich cele mogą być niezgodne z prawem lub sprzeczne z ogólnie przyjętymi zasadami etyki i praktyki zawodowej, jak również odmawiać przyjmowania takich zleceń. Jeżeli tak, to co na to władze?

### *Nemo ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

Na podstawie tego, co napisał Zagłoba - spokojnie - podobnie jak opisywany w artykule konsultant bo chyba nie jest organem władzy publicznej...a swoją drogą to idąc tropem myślenia osób, które widzą tu sensację i coś niewłaściwego - konsultantem powinna być tu chyba osoba związana z branżą spożywczą - wtedy nie byłoby najmniejszych wątpliwości, nie? Tylko ciekawe, co osoba np. od wypieku chleba wiedziałaby o technologii spalania odpadów...ale wtedy pewnie podniósłby się raban, że co piekarz wie k...o spalaniu?

### *Heh( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

> 86% mieszkańców w sondzie "Expressu" jest za spalarnią. Niestety pełnia nienawiści Hanna W. musi każdy temat zgnoić.

>

> Żałosne.

Eh, nie wierz za bardzo w siłę propagandy. Gdyby w Bydgoszczy miasto od 3 lat nie mówiło o niczym innym niż o sortowni to by 86% mieszkańców była za sortownią. Wierz mi.

Ludzie po prostu chcą inwestycji i zmian a nie konkretnie spalarni. Ich szczegóły nie interesują, ich interesuje nowa inwestycja.

We Wrocławiu, mieście które ma kapitalne przełożenie polityczne na Warszawę ( Schetyna , Zdrojewski...) nikt nie myśli o spalarni, tylko za 1/10 ceny postawili sortownie na ...210 tys ton odpadów rocznie! A zaoszczędzone pieniądze wydano na drogi i tramwaje. Tylko że tam mają Dutkiewicza, uważanego za jednego z najsprawniejszych Prezydentów w kraju.

Prezydent Gdyni, pan Szczurek, również bardzo u siebie popularny, także postawił na sortownie i kompostownie ( Eko-Dolina ). Dobrzy gospodarze wiedzą, że instalacje gospodarki odpadami buduje się nie dla pięknej bryły, ale dla ich skuteczności. Ma być ekologicznie i na kieszeń mieszkańca, a nie ekstrawagancko i drogo. Kropka.

### *Bydgoszczanin ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

tylko można być przeciwko tak przygotowanej inwestycji gdzie referentem jest przedstawiciel firmy, która ma na tym zarobić  
- skandal  
już nawet nie ma co dyskutować o lokalizacji, widać że to jeden wielki przekręt - tak jak z Drukarnią. Ktoś teraz weźmie szybką kasę a nam pozostanie smród na dziesiątki lat.  
Odwołać Dombrowicza !

### *Jan z Bydgoszczy ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

A ile to spalarni wybudowało Rafako?? Problem byłby tylko wtedy gdyby Rafako startowało w przetargu wyłaniającym wykonawcę inwestycji budowy spalarni i jednocześnie wcześniej pomagało przy inwestycji. Czy jeśli dojdzie do wyposażania spalarni w sprzęt komputerowy to czy dziś nie można na sprzęcie tej firmy nic robić????? Ktoś chciał opluć Doktora i zaszkodzić projektowi. Polskie piekiełko i zawiść a także konkurencyjna wojna do której nie znające tematu Społeczeństwo daje się wciągnąć.

### *Tomasz z Akwinu ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

Rafako było podwykonawcą budowy kilku spalarni odpadów. Można to sprawdzić w każdym serwisie giełdowym. Widać ten zakład to niezłe kręcenie lodów, skoro łamie się prawo już teraz, gdy do pierwszej łopatki są lata. No cóż zasada jest prosta na kryzysie zarabiają cwaniacy, a Ty głupi polaczku płać za ich pomysły. Ciekawe, ile będą kosztowały śmieci po budowie tego "taniego" zakładu kosztującego połowę budżetu miasta.

### *Gandharwa ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

Czy Rywin lub Czarzasty mają w Polsce ograniczone prawa publiczne i nie mogą doradzić w ministerstwach, jak ma wyglądać porządna ustawa?

Mogą, ale muszą to robić jawnie, otwarcie mówiąc kim są i w czyim imieniu występują. Tak nie było więc wybuchła afera. Podobnie było z premierem Pawlakiem i firmą AMS - pamiętacie? Był dym z tymi komputerami, oj był.

Dlatego powstała Ustawa o działalności lobbingowej, która reguluje w jaki sposób ludzie opłacani przez biznes i działający w jego imieniu mają się kontaktować z władzami publicznymi szczebla centralnego czy samorządowego.

Za niedotrzymanie warunków tej ustawy kary od 5 do 30 tys PLN i wpisanie na czarną listę.

Sam przyznasz, że czym innym jest wysłuchanie płatnej reklamy w TV o proszku do prania, który sam pierze, a czym innym byłoby gdyby to w orędziu do narodu premier Tusk stwierdził: "ludzie, kupujcie proszek OMO, to jest dobre dla Polski"....prawda? :-))))

### *MZ ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

Są inne sposoby zagospodarowania odpadów, bezpieczniejsze dla LUDZI!

A ewentualna lokalizacja na Glinkach, to skazywanie mieszkańców na zagrożenie ze strony spalarni i olbrzymiej ilości ciężarówek, zwożących śmieci z całego regionu!

### *Sapere Aude ( Express Bydgoski 20.02.2009 )*

Uczył Marcin Marcina... a bej widocznie wagarował w czasie pobierania nauk, bo nam brzydko 'na\*\*\*\*' tutaj selektywnie swoim nienadającym się do recyklingu komentarzem, przyczepiając niesłusznie "łatkę" autorce artykułu.

Segregację wstępną odpadów przeprowadza m.in. gospośnia gospodarna w kuchni w miejscu ich powstawania. To ta dbała o porządek (wyniesiony z domu) osoba dokonuje pozytywnej SEGREGACJI składając jak mróweczka plastik do plastyku, szkło do szkła, papier do papieru...

Dopiero na składowisku, dokonywany jest bardziej fachowy rozdział plastyku na odpady polietylenu, polichloroku winylu, metakrylanu metylu, ABS... i nadal jest to SEGREGACJA z tym, że selektywna.

### *Stop Hipokrytom ( Expres Bydgoski 09.02.2009 )*

**Dombrowicz nienawidzi bydgoszczan** Dlatego funduje im krematorium z lokalnych śmieci i swojego ukochanego Torunia. Odciążenie Torunia od szkodliwych związków chemicznych jest pewnie dowodem wdzięczności KD za uniemożliwienie przez Zaleskiego powołania w Bydgoszczy Sądu Apelacyjnego. Bydgoszczanie nie dajmy się niszczyć!!!

### *Emes ( Expres Bydgoski 09.02.2009 )*

w Krakowie podatnicy mają podobny problem: prezydent upatrył sobie spalanie jako najlepszą technologię i stara się ją przepchnąć. Tyle, że tu sytuacja jest bardziej napięta, gdyż "storpedowanie" spalarni nie tylko zniweczy plany wykorzystania funduszy unijnych na ten cel, ale doprowadzi do b. poważnego kryzysu, bo krakowskie wysypisko wkrótce zostanie zapełnione. Dlaczego więc c prezydent Majchrowski brnie w tę niedorzeczną inwestycję zamiast zastąpić ją znacznie bardziej akceptowalnym MBS?! O co chodzi?...

### *Mannis ( Gazeta Wyborcza 17.03.2009 )*

Ja się zgłaszałem na wyjazd trzy razy, po raz pierwszy już we wrześniu podczas spotkania konsultacyjnego w ratuszu, później w grudniu gdy ogłoszono informację o wyjeździe i w styczniu dzień po wyjeździe do berlińskiej spalarni. Nikt nie

raczył mi nawet odpisać na moje zgłoszenia, pewnie dlatego, że wykazuję tak niepożądaną przez urzędników orientację w temacie ;)

Jeszcze co do stroniczego artykułu w Gazecie wyborczej, to jest w nim sporo błędów.

1) miejscowość nie nazywa się jak chce dziennikarka Viller Sain Paul, a Villers Saint Paul.

2) po drugie nie jest to podobny obiekt do tego planowanego w Bydgoszczy, bo różni się parametrami technicznymi (np. ma wyższy komin, niż planowany w Bydgoszczy, co jest kluczowe dla rozprzestrzeniania się pyłów). Zakład w Villers Saint Paul stosuje suchą metodę oczyszczania, która jest droga i skuteczna, niestety nie planowana w Bydgoszczy (według dotychczasowych dokumentów jest preferowana metoda mokra lub półsucha).

3) Nie jest prawdą, że śmieci mogą być w Bydgoszczy dowożone do spalarni za pomocą kolei - nie przewiduje tego żadne z trzech opracowań, dla trzech różnych lokalizacji.

4) nie jest prawdą, że to co widać na zdjęciu unoszące się nad kominem to para wodna. Nawet przy suchej metodzie oczyszczania, w powietrze ulatuje bardzo dużo dwutlenku węgla i innych szkodliwych substancji.

5) I nie wiem na jakiej podstawie dziennikarka stwierdziła, że wszystkim spalarnia się spodobała. Nie robiła przecież ankiety wśród członków wycieczki.

Następny wyjazd, jak zapowiedział prezydent podczas spotkania w Łęgnowie, jest planowany do spalarni w Sztokholmie. Już dziś mogę jednak przewidzieć tytuł artykułu w gazecie "Bydgoszczanie wrócili zachwyceni spalarnią w Sztokholmie". Zakład, że taki będzie :)

*Mrall ( Gazeta Wyborcza 17.03.2009 )*

> Ja się zgłaszałem na wyjazd trzy razy,

No to jest nas dwóch.  
Ilu jeszcze takich było?

*Mannis ( Gazeta Wyborcza 17.03.2009 )*

Na pewno więcej.

Ciekawe kto to organizuje i jakie ma kompetencje, bo np. do znajomego zadzwonili na kilkanaście godzin przed wyjazdem do Francji. No i jakimi kryteriami doboru uczestników się kierują: wiekiem, wykształceniem, miejscem zamieszkania, stanem cywilnym rozmiarem buta? Sam nie wiem.

*Marek Włodzimierz ( Gazeta Wyborcza 17.03.2009 )*

Wydaje mi się, że ten post nie został zauważony, a wiele wnosi, dlatego pozwolę sobie go wkleić:

Autor: gandharwa ☺ 02.03.09, 22:33

Najciekawsze jest to, że zaproszenia na wycieczkę nie otrzymała ani jedna organizacja ekologiczna, ani też Komitet mieszkańców osiedla Kapuściska, którzy pisemnie zgłaszali swoje obawy wobec spalarni.

Informacji o wycieczce nie było też na stronie [www.bydgoszcz.pl/srodowisko/ztpok](http://www.bydgoszcz.pl/srodowisko/ztpok), tak że odbyła się ona w wielkiej tajemnicy.

Zostanie to odnotowane, tak samo jak niedawny skandal z ukrywającym się pod przykrywką niezależnego eksperta lobbysty konkretnej firmy z branży spalarniowej w trakcie konsultacji społecznych w Toruniu:

[www.express.bydgoski.pl/look/article.tpl?IdLanguage=17&IdPublication=2&NrIssue=1137&NrSection=1&NrArticle=129555](http://www.express.bydgoski.pl/look/article.tpl?IdLanguage=17&IdPublication=2&NrIssue=1137&NrSection=1&NrArticle=129555)

Jeżeli to są konsultacje społeczne, to gratuluję władzom miasta dobrego samopoczucia.

Lekko je popsuje pisząc, że już niedługo KE, a dokładniej Departament Konkurencyjności będzie miało niemiłą niespodziankę dla Bydgoszczy. Zainteresowani widzą, o czym piszę.

"Wytyczne" dla beneficjentów ([ste-silesia.org/prawo/wytyczneEU.pdf](http://ste-silesia.org/prawo/wytyczneEU.pdf)) z [mrr.gov.pl](http://mrr.gov.pl) tylko dobiją gwóźdź tej sprawie. Naiwność urzędników ministerialnych jest zniewalająca.

Nasze stowarzyszenie się postara, by polskie wizje prawne bardziej odpowiadały europejskiemu porządkowi prawnemu.

Pozdrawiam

Stowarzyszenie Technologii Ekologicznych SILESIA

*Marek Włodzimierz ( Gazeta Wyborcza 02.03.2009 )*

W Bydgoszczy stanie podobna???

A skąd wiadomo przed przetargiem jaka wygra i na jaka zdecydują się nasze "roztropne" władze?

Proponuje, aby zwolennicy ze swoimi rodzinami przeprowadzili się w pobliże spalarni, będą mogli podziwiać przez 24 godziny na dobę.

I wykupią mieszkania tych co chcą mieszkać daleko od tego "uzdrowiska".

W ten sposób, uniknie się utraty wartości mieszkań w pobliżu spalarni.

*Bartdab ( Gazeta Wyborcza 02.03.2009 )*

Jeżeli spalarnia stanie na terenie ZACHEMU to chyba nie wpłynie na wartość mieszkań - ZACHEM to już spora bomba chemiczna, spalarnia tego stanu nie zmieni.

*Marek Włodzimierz ( Gazeta Wyborcza 02.03.2009 )*

Na terenie Zachemu, ale z wjazdem z ulicy Glinki.

Wcześniej mówiono o śmieciach z Torunia i Bydgoszczy, wraz z "przyległościami", a teraz już słyszeć o Inowrocławiu czy Grudziądzu.

Ile to będzie ciężarówek na dobę i w jakich porach, czy w nocy też?

Obawiam się ze uciążliwość Zachemu i EC2 razem wziętych w porównaniu do spalarni wraz z transportem kołowym, będzie nieporównywalna!

Chciał byś mieszkać przy takiej ulicy wiodącej do spalarni?

*Bartdab ( Gazeta Wyborcza 02.03.2009 )*

w tekście jest napisane o transporcie kolejowym, a ilość ciężarówek jeżeli będzie w ten sposób dowożone wcale nie będzie taka wielka bo do spalarni trafiać mają tylko niektóre śmieci. Dzienna ilość ciężarówek nie powinna być wielka.

Nikt pewnie nie chciałby mieszkać przy spalarni, podobnie jak przy ZACHEMIE.

Może dzięki temu że postawia spalarnie to właśnie poprawią niektóre drogi w okolicy i będą próbowali jakoś zrekompensować tą "stratę" mieszkańca - np poprzez ładne parki, uliczki i chodniki, basen przy szkole czy jakąś salę gimnastyczną. W ten sposób nie myślałeś ?

Zresztą jak mają tam jeździć ciężarówki to jakąś drogę będzie trzeba poprowadzić.

*Marek Włodzimierz ( Gazeta Wyborcza 03.03.2009 )*

Widzę, że jesteś optymistą, może i dobrze.

Ale ja jestem realista, bo wiem jakie są u nas warunki.

Hipokryzja jest wożenie ludzi do Francji pokazując ładną spalarnię, czy do Berlina udowadniając, że można budować spalarnię w sąsiedztwie domostw, nie pokazując bardziej przystającej do naszych warunków spalarni warszawskiej, czy nie mówiąc że spalarnia w Berlinie stoi gdzie stoi, bo nigdzie indziej nie można było jej postawić za czasów izolacji Berlina.

Pamiętasz jak ludzie odpowiedzialni za bezpieczeństwo w Halembie, zarzekali się, że pomiary metanu były przeprowadzane prawidłowo, a górnicy anonimowo, bojąc się zwolnienia z pracy, mówili co innego?

Zachem stoi tam gdzie zbudowali go Niemcy, w pobliżu były tylko tymczasowe osiedla dla robotników, a do miasta był spory kawałek. To miasto się z czasem "przytuliło" do Zachemu.

Mieszkałem niedaleko i nawet latem nie mogłem spać przy otwartym oknie, bo rano miałem znacznie powiększone węzły chłonne.

Większość ludzi oczywiście tego nie ma, ale ja jestem widać bardziej wrażliwy na zanieczyszczenia.

Nasze organizmy "na krotka metę" jakoś sobie radzą z zanieczyszczeniami, ale nie gdy w miejscu nieznacznie nawet zanieczyszczonym ktoś przebywa pół życia, najbardziej niestety wrażliwe są dzieci.

I nie pomoże założenie ładnego parku, basenu, czy nawet rozdawanie dzieci lizaków.

A nagromadzenie w jednym miejscu elektrociepłowni, zakładów chemicznych i spalarni w bezpośrednim sąsiedztwie osiedli mieszkaniowych, to dla mnie ZBRODNIA!

Ja się wyprowadzę jak najdalej, ale Ci co zostaną poczną to na własnej skórze. Zobacz badania statystyczne, jak silnie wzrasta wokół spalarni ilość chorób, głównie nowotworowych.

[www.springerlink.com/content/7j6148x0856g1157/](http://www.springerlink.com/content/7j6148x0856g1157/)

[www.studio-gobi.pl/enklawa/main.php?src=aktualnosci&=badania](http://www.studio-gobi.pl/enklawa/main.php?src=aktualnosci&=badania)

*Arafat11 ( Gazeta Wyborcza 03.03.2009 )*

w tekście jest napisane o transporcie kolejowym, a ilość ciężarówek jeżeli

> Bedzie w ten sposób dowożone wcale nie Bedzie taka wielka bo do

spalarni trafiać

> maja tylko niektóre śmieci. Dzienna ilość ciężarówek nie powinna być wielka.

podejrzewam, że to tylko ściema, zobacz że wale nie jest taki łatwy dojazd koleją z Torunia na Zachem, poza tym to wszystko musiałyby się odbywać po bardzo obciążonych torach( a przecież ma jeszcze na nich się bit city rozwijać, więc pewnie nie będzie zgody na te wolne pociągi), poza tym pewnie zaraz się powie, że nie można się dogadać z PKP, albo że SA inne trudność obiektywne...

Nikt pewnie nie chciałby mieszkać przy spalarni, podobnie jak przy ZACHEMIE

ale Zachem już jest i był, a spalarnie dopiero budujemy!  
więc po co ja budować w mieści jak można poza? np. na terenie wypalenisk? przecież wiek szos śmieci będzie Bydgoszczy a właśnie tam jest miejskie wysypisko! poza tym byłby łatwy dojazd do Inowrocławia i Torunia, omijający tereny zabudowane, istnieje też możliwość połączenia kolejowego...gdzie problem?

Zresztą jak mają tam jeździć ciężarówki to jakąś drogę będzie trzeba poprowadzić

> c.

czyli najtańszym kosztem, z obietnicą, że kiedyś będzie inna...więc bydgoszczanie zrzucą się na drogę, która będą rozjeżdżały toruńskie tiry ze śnieciami smrodząc spalinami dookoła...genialne...

*Marek Włodzimierz ( Gazeta Wyborcza 5.3.2009 )*

> podejrzewam, że to tylko ściema, zobacz że wale nie jest taki łatwy  
> dojazd koleją z Torunia na Zachem,

Podejrzewam że może to być tak, iż transport drogowy ogłoszą jako "tymczasowy" i może tak pozostać, chyba że dopiszą zmianę systemu transportu do kosztów inwestycji.  
Ale to podróży i tak wysokie koszty budowy spalarni.

*Do bartdab:*

Piszesz w stopce "GOSPODARKA", nie wiem czy znaczy przykład Wrocławia, uważanego za wzorowo zarządzane miasto.

Tam nie zdecydowano się na spalarnie, bo to najdroższe i najgorsze rozwiązanie.

Nie każde działanie gospodarcze jest dobre, nawet jeżeli dostaniesz na nie pieniądze!

*Bidia ( Gazeta Wyborcza 7.3.2009 )*

Cieszymy się ze Nasza Najlepsza Onkologia będzie miała więcej pracy....?!?!!!! To chore zobaczcie co się dzieje w Krakowie gdzie ma powstać najnowocześniejsza w Europie spalarnia -fala protestów mieszkańców a "MY" (czyt. Prezydent Miasta) się cieszymy?!?!!!!

*Marekwłodzimierz ( Gazeta Wyborcza 10.3.2009 )*

> To chore zobaczcie co się dzieje w Krakowie gdzie  
> ma powstać najnowocześniejsza w Europie spalarnia -fala protestów  
> mieszkańców a "MY" (czyt. Prezydent Miasta) się cieszymy?!?!!!!

Mnie też to martwi, w Toruniu było by dużo większe zainteresowanie i mieli by duże trudności żeby wepchnąć ludziom pod nos "truciciela". A w naszym mieście ludzi mało interesuje co dzieje sie wokół, nawet nie potrafili zebrać podpisów do referendum...

Ale jeszcze nie przegraliśmy walki, jest dużo do zrobienia. Cały czas mnie zastanawiają względy formalne, bo mam wrażenie, że ratusz chce iść "na skróty", ciekawe co UE na to?

*Bidia ( Gazeta Wyborcza 10.3.2009 )*

to inwestycje w "przemysł" o które zabiega dla nas pan Dombrowicz - główne zasługi w czasie dwóch kadencji

*Mistral132 ( Gazeta Wyborcza 7.3.2009 )*

Może ktoś ma dojsć do listy wycieczkowiczów do spalarni. Bardzo chętnie zapoznałbym się z tą listą w połączeniu z ksywkami naszego forum!

*Marekwłodzimierz ( Gazeta Wyborcza 15.3.2009 )*

Tez mnie ciekawi, że przy tak słabej reklamie, zawsze był komplet. Kto pracujący, wychowujący dzieci, może się nagle spakować i wyjechać tak daleko, zostawiając obowiązki domowe?

*Mrall ( Gazeta Wyborcza 15.3.2009 )*

Nie wszyscy, którzy się zgłosili, pojechali. Niektórzy nawet nie dostali potwierdzenia zgłoszenia. Nie są znane metody weryfikacji i kwalifikacji zgłoszeń. Dziwna sprawa.

Do Francji pojechało kilku torunian, więc rozumiem, że francuska spalarnia im się nie podobała

*Marekwłodzimierz ( Gazeta Wyborcza 17.3.2009 )*

Obwieszczenie w sprawie budowy spalarni

(...)Prezydent Bydgoszczy ogłasza iż, w związku z toczącym się postępowaniem w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych zlokalizowanego w Bydgoskim Parku Przemysłowym na działce o nr ew. 2/100 obręb 133 przy ul. Wojska Polskiego 65 w Bydgoszczy w dniu 23 marca 2009r., o godz. 800 w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ulicy Jezuickiej 2 w Sali Łochowskiego (parter) odbędzie się rozprawa administracyjna. Zgodnie z art. 32 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2008r. Nr 25, poz. 150 z późn. zm.) rozprawa jest otwarta dla społeczeństwa.

Źródło: [www.bip.um.bydgoszcz.pl/binary/Wojska%20Polskiego%2065-%20rozprawa\\_tcm30-53172.pdf](http://www.bip.um.bydgoszcz.pl/binary/Wojska%20Polskiego%2065-%20rozprawa_tcm30-53172.pdf)

*Kulomiot ( Gazeta Wyborcza 17.3.2009 )*

i tak załatwił Park Przemysłowy na cacy - nikt tam już nic nie wybuduje. Po co były te konsultacje ? - dla głupich

*Mannis ( Gazeta Wyborcza 17.3.2009 )*

Konsultacje się nie zakończyły, choć miasto ogłaszało już nie raz ich koniec. Konsultacje trwają tak długo, aż zostanie wypracowane porozumienie społeczne, a miasto nie przedstawiło jeszcze żadnej propozycji. Nie przedstawiło również takich "szczegółów", jak ostateczny wybór metody oczyszczania, czy wybór lokalizacji.

Sądząc z zapowiedzi tej rozprawy, to chcą teraz iść na skróty i szybko, żeby nikt tylko się nie dowiedział, rozpocząć budowę spalarni na terenie BPP. Może ma to być jedyna z tych obiecanych od dawna inwestycji w BPP ;)

*Marekwłodzimierz ( Gazeta Wyborcza 17.3.2009 )*

>Po co były te konsultacje ? - dla głupich

Konsultacje były bo musiały, ale czy ich wynik na czymkolwiek może zaważyć?

Czy ktoś z mieszkańców może wnieść jakiś protest, uwagę, sugestie?

Jedno stowarzyszenie podpowiadało w dobrej wierze, że są inne metody pozbywania się śmieci, to nazwano ich pseudoekologami i oskarżono o reprezentowanie interesów firm.

Nie podano nazwy, nazwiska - nic, czyli oskarżenie rzucono na nas

wszystkich!

Czy tak wygląda dialog społeczny???

*Mannis ( Gazeta Wyborcza 18.3.2009 )*

Szczytem obłudy to były raporty ze spotkań konsultacyjnych. Na spotkaniu w Łęgnowie czy w Ratuszu mieszkańcy zadawali pytania, na które nikt z urzędników i prowadzących nie był w stanie rzeczowo odpowiedzieć, mieszkańcy wyrażali swe wątpliwości i obawy, niektórzy nawet trochę pokrzyzeli. Ogólnie na tych spotkaniach z 95% mieszkańców było zdecydowanie przeciw budowie spalarni.

A później spotkania te opisano w raporcie tak:

"Uzyskano ogólną akceptację konieczności budowy spalarni. Powyższe konsultacje społeczne wskazują, iż konfliktów społecznych prawdopodobnie nie będzie. Społeczność miasta Bydgoszczy uzyskała podstawowe informacje dotyczące technologii termicznego przekształcania odpadów, ankieta wykazała, że ponad 80% społeczeństwa Bydgoszczy nie sprzeciwia się budowie ZTPOK. Mieszkańcy Bydgoszczy widzą potrzebę wykorzystania nowoczesnych technologii termicznego przekształcania odpadów, widząc jednocześnie ogromne zagrożenie innych technologii, a w tym szczególnie składowania. Lokalizacja w Bydgoskim Parku Przemysłowym zdaniem przygotowujących niniejszy raport jest dogodna i może być akceptowalna społecznie. W tym wypadku występuje wystarczająca odległość od obszarów zamieszkanym oraz korzystne usytuowanie w terenie zurbanizowanym. Autorzy niniejszego raportu są zdania, iż pełna akceptacja społeczna lokalizacji ZTPOK w Bydgoskim Parku Przemysłowym jest możliwa pod warunkami: kontynuowania konsultacji społecznych oraz wynegocjowania umowy społecznej".

*Marek Włodzimierz ( Gazeta Wyborcza 18.3.2009 )*

*> akceptacja społeczna lokalizacji ZTPOK w Bydgoskim Parku Przemysłowym jest*

*> możliwa pod warunkami: kontynuowania konsultacji społecznych oraz wynegocjowania umowy społecznej".*

Co i jak chcą negocjować?

Czy komin skrócić, bo podwyższenie chyba nie wchodzi w rachubę?

A może kolor, zielony będzie dobrze się kojarzył - prawda?

Gdzie można znaleźć ten dokument?

*Mannis ( Gazeta Wyborcza 18.3.2009 )*

*Co i jak chcą negocjować?*

*Czy komin skrócić, bo podwyższenie chyba nie wchodzi w rachubę?*

*A może kolor, zielony będzie dobrze się kojarzył - prawda?*

Lepiej różowy ;)

Negocjować to oni najchętniej nic by nie chcieli i coś czuję swym nosem, że chcą zrobić świństwo uznając wynik poniedziałkowej rozprawy administracyjnej za ostateczny wynik negocjacji społecznych. Dlatego warto, żeby w poniedziałek rano w Ratuszu zjawiło się jak najwięcej mieszkańców i osób, które potrafią odważnie wyrażać swoje poglądy.

> *Gdzie można znaleźć ten dokument?*

Raporty były przez tydzień lub dwa w internecie, a pojawiły się w nim dopiero po interwencji dziennikarzy Expressu. Teraz, aby przeczytać dokumenty dotyczące spalarni, to trzeba iść do Ratusza, wypełnić druk podania, zapłacić opłatę manipulacyjną i już można się rozkoszować tymi "złotymi myślami". To jeden z przejawów dialogu społecznego. Ratusz prowadzi cichy monolog, aby tylko żaden mieszkaniec nie usłyszał ;)

*Marek Włodzimierz ( Gazeta Wyborcza 19.3.2009 )*

>*Ratusz prowadzi cichy monolog, aby tylko żaden mieszkaniec nie usłyszał ;)*

Żeby się nie zdziwili jak posypia się protesty o ignorowanie udziału społeczeństwa i z UE nie będzie złamanego centa, będą musieli w ratuszu utylizować odpady własnoręcznie na biurkach, albo płacić wysokie kary za składowanie śmieci na wysypisku.

Tyle że to ostanie za nasze pieniądze...

*Gandharwa ( Gazeta Wyborcza 20.3.2009 )*

W poniższym linku:

[ste-silesia.org/bydgoszcz](http://ste-silesia.org/bydgoszcz)

znajdują się uwagi naszego stowarzyszenia do raportu OOS dla spalarni (ZTPO) w Bydgoszczy w trzech lokalizacjach wraz z wnioskiem o przystąpieniu do procedury środowiskowej na zasadach strony.

pełny tekst naszych uwag i wniosków oraz jego wersję w wersji papierowej chcielibyśmy złożyć podczas rozprawy administracyjnej, która się odbędzie w dniu 23.3.2009 roku w UM Bydgoszczy przy ul Jezuickiej 2 o godzinie 8 rano.

Nasze uwagi i wnioski będą się koncentrować wokół spraw proceduralnych.

Z poszanowaniem

Tomasz Wollny

Stowarzyszenie Technologii Ekologicznych SILESIA Opole

--

Stowarzyszenie Technologii Ekologicznych SILESIA

[ste-silesia.org](http://ste-silesia.org)

kontakt: hydroxy@o2.pl

*Gandharwa ( Gazeta Wyborcza 20.3.2009 )*

PS:

Ponieważ na stronie miasta brak jest serwisu internetowego poświęconego budowie spalarni odpadów nasze stowarzyszenie od niedzieli pod adresem:

[ste-silesia.org/bydgoszcz](http://ste-silesia.org/bydgoszcz)

Da linki do wszystkich dokumentów i planów związanych z bydgoską spalarnią, by każdy mieszkaniec miał do tych dokumentów wgląd.

.